

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Aniol Stróż”, „Ogniako Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”. — W ekspedycji miesięcznie 2.30 zł — z odnośnikiem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnośnikiem 2.45 zł — przez pocztę 2.64 zł — w ekspedycji kwartalnie 6.60 zł — przez pocztę 7.62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Posztowe konto czekowe 201 082

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 53

Chojnice, czwartek 21 kwietnia 1927 r.

Ogłoszenia

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 linowej od wiersza mm. lub jego miejsce 10 gr. na 3-ej stronie 6 lin. 25 gr. na 2-ej stronie 6 lin. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. Za tłumaczenie i ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

O pożyczkę zagraniczną.

Sprawą, jaka w tej chwili najbardziej porusza społeczeństwo jest niewątpliwie ta, czy tym razem wreszcie uzyskamy pożyczkę zagraniczną. I sprawa to istotnie nader ważna, bo od tego, czy pożyczkę uzyskamy, będzie zależało, jakie można poczynić nakłady dla ulepszenia i usprawnienia gospodarstwa krajowego.

Otóż wszystko wskazuje na to, że wkrótce owa pożyczkę uzyskamy. Rynek zagraniczny bowiem, mimo niewątpliwie zaś amerykański, jest przesycony kapitałami i musi patrzeć, żeby je gdzie ulokować korzystnie. Kapitał międzynarodowy przekonuje się coraz mocniej, że Polska pod względem gospodarczym rokuje jak najlepsze nadzieje. Przedewszystkiem jednak nie da się, zaprzeczyć temu, iż mimo wielkich trudności w ubiegłych latach nawet bez nieczytelnej pomocy przetrwaliśmy zwycięsko rozmaite kryzysy oraz potrafilimy oprzeć ataki gospodarze na nas ze strony naszych wrogów.

Nie z laski tedy, ani też w tym celu, żeby nam specjalnie dopomóc, otrzymamy rychlej czy później pożyczkę zagraniczną, ale dla tego, ponieważ rokuje ona korzyść wierzycielom zagranicznym, którzy muszą gdzieś swój kapitał ulokować. Dopóki kapitał ten miał zbyt gdzieś indziej, oczywiście nie pomyślano nawet o nas, temniej dzięki niekorzystnej opinii, jaką usłużyło o naszym stanie gospodarczym wydawali Niemcy. Obecnie przeciwnie, ciśnie się do nas gwałtownie kapitał zagraniczny i opanowuje coraz więcej przedsiębiorstw przemysłowych. Jest to objaw poniekąd bardzo niepożądany. Bo przecież nie możemy na to zezwolić, żeby nasz przemysł powoli stał się własnością obcych, u których my potem, tu we własnym kraju, będziemy tylko najemnikami. Zresztą także opanowanie naszego przemysłu może mieć także ten cel, żeby go skrepuwać i udaremnić jego rozwój na rzecz przemysłu zagranicznego, który pragnie do nas wywozić swoje towary.

Tymczasem jeśli chodzi o pożyczkę państwową dla Polski, to widzimy, iż zachodzą jeszcze trudności i przeszkody, których dotąd nie zdołano pokonać. Największą zaś przeszkodą jest niewątpliwie to, że kapitał międzynarodowy, udzielając na swej pomocy finansowej — na której zresztą by zrobił wcale dobry interes — chciałby nam zarazem narzucić swą wolę w tym kierunku, jak mamy zużyć udzieloną pożyczkę. Do tego zmierza mianowicie warunek, że pożyczka ma być zużyta tylko na ustalenie złotego polskiego i to w stosunku do złotej waluty zagranicznej oraz wymagane przezeń prawo kontroli nad naszą gospodarką finansową przez przyznanie mu czterech miejsc na ogółem dwanaście w radzie nadzorczej Banku Polskiego.

Te żądania i warunki są obecnie przedmiotem zasadniczych rozważań ze strony tych czynników w Warszawie, które mają zdecydować o załączeniu proponowanej pożyczki. I podobno już, jak fama głosi istnieje tam pewna grupa z wysłanym do Ameryki dla nawlązania rokowań z p. Krzyżanowskim na czele, która uważa te warunki za nadające się do przyjęcia. Natomiast sprzeciwia się temu stanowczo prezes Banku Polskiego p. Karpiniński.

Co do zużycia zaś załączanej pożyczki zagranicznej, to każdemu wiadomo, że nie tylko jest ona nam potrzebna na ustalenie złotego, który od dłuższego już czasu nie ulega poważniejszemu wahaniam, ile właśnie na inwestycje gospodarcze. Z braku kapitału obcego bowiem nasze życie gospodarcze nie rozwija się tak, jakby mogło i powinno. A nie ulega chyba żadnej wątpliwości, że gdyby ożywiło się nasze życie gospodarcze, to i stan naszej waluty nie doznałby pogorszenia, tylko by się musiał polepszyć. Wobec takich warunków tymczasem, jakie nam podaje kapitał międzynarodowy, trudno się poprostu oprzeć wrażeniu i wynikającej stąd obawie, że i tu chodzi właściwie o skrepowanie naszego przemysłu, ażebyśmy pozostali nadal krajem wywozującym jedynie surowce, i rynkiem zbytu dla wyrobów przemysłu obcego. Poza to również należy się obawiać wpływu tej pożyczki na toczące się obecnie rokowania o traktat handlowy z Niemcami i na kwestję osiedlenia się Niemców w Polsce.

Streszczając więc powyższe wywody, niewątpliwie możemy na to liczyć, że otrzymamy nie dziś to jutro pożyczkę zagraniczną na rzecz państwa, ponieważ udzielenia jej nam domaga się dzisiaj już także interes własny kapitału zagranicznego. Im wcześniej ją dostaniemy, tem oczywiście lepiej. Ale wręcz niebezpiecz-

Znowu wykrycie szpiegostwa.

W Węgrzech powstaje nowa kłótnia o króla. — Przyjaźń niemiecko-bolszewicka.

Aresztowania na tle afery szpiegowskiej na G. Śląsku. W pierwszy dzień świąt Wielkanocnych wie czorem władze bezpieczeństwa zlikwidowały na G. Śląsku jeszcze jedną szajkę szpiegowską, pracującą na korzyść niemieckich biur szpiegowskich.

Aresztowano 4 osoby w tem 2 znane doskonale na gruncie katowickim. Trzech z aresztowanych na leży do narodowości niemieckiej, jeden jest Polakiem. Nazwiska ich ze zrozumiałych względów trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Przy aresztowanych znalezione dokumenty państwowe, które ujęto na stronę niemiecką gdzie oczekiwali już specjaliści z nauki i fotografowie. Za dostarczenie dokumentów szpiegów mieli otrzymać 30000 marek niemieckich.

Premjer węgierski Bethlen nie przyjedzie do Polski.

Arcyksiążę Albrecht królem Węgier. „Vossische Zeitung” zamieszcza sensacyjny telegram z Bukaresztu, o zawartym jakoby w czasie wizyty premiera węgierskiego hr. Bethlena w Rzymie układzie z Musolinim w sprawie obwołania arcyksięcia Albrechta królem Węgier. Regent admirał Horthy również popiera wprowadzenie monarchji i kandydaturę Albrechta, przeciwko której jednak wypowiada się część arystokracji węgierskiej, z hr. Apponyi i hr. Andrassy na czele. Magnaci ci pozostali wierni arcyksięciu Otto nowi, najstarszemu synowi cesarza Karola.

Depesze między serdecznymi przyjaciółmi. Z okazji piętej rocznicy podpisania traktatu w Rapallo zastępca komisarsa spraw zagr. unji sowieckiej Litwinów nadesłał 16 bm. ministrowi Stresemannowi pismo,

w którym podkreśla, że traktat ten pozostanie nadal podstawą regulującą stosunki niemiecko- sowieckie.

Min. Stresemann wysłał Litwinowowi w odpowiedzi depeszę, w której zapewnia rząd sowiecki, że rząd Rzeszy stoi na tem samym zasadniczym stanowisku, które doprowadziło do wzmocnienia przyjaznej współpracy między sowietami i Niemcami.

Agitacja przeciwpolska w Prusach Wschodnich. W związku ze zbieraniem składek na pomnik zwycięstwa Niemiec od Tannenbergiem w roku 1914, przeprowadza się w całych Prusach Wschodnich wielką agitację antypolską. Ma to być wielki kamienny pomnik, który będzie stawiany jako dowód zwycięstwa Niemiec nad żywołem polskim na terenach plebiscytowych (!!!) Prasa zachodnio-pruska nawołując do składek, łączy sprawę budowy pomnika ze sprawą rzekomych apetytów Polski na Prusy Wschodnie.

Aresztowanie księży-Polaków w Rosji. Z Rosji nadchodzą wiadomości o aresztowaniu kilku księży Polaków, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski, oraz o propagandę przeciwsowiecką.

Nowy rząd utworzył się w Jugosławii. Premierem został Bukicewicz, ministrem spraw zagranicznych Marinkowicz.

Między Szwajcarią a Rosją doszło do porozumienia w sprawie zatargu jaki powstał powodu zabójstwa przedstawiciela rządu bolszewickiego, Worowskiego, i nieukarania odpowiedniego mordercy przez rząd szwajcarski. Na skutek tego porozumienia rząd bolszewicki będzie mógł wziąć udział w konferencji rozbrojenkowej w Genewie.



P. Radwan.

Nowy wiceminister Reform Rolnych.

nem byłoby przyjmowanie jej na takich warunkach, jakie nam według skąpych komunikatów rządowych podaje tamta strona. Skoro mogliśmy się obyć tak długo bez pomocy finansowej obcych, to obędziemy się w danym razie i jeszcze dłużej, a pożyczka, jeśli ma być, to tylko na warunkach ile możności dogodnych i przede wszystkim pewnych.

Wiadomości z Polski i ze świata.

Przyjazd p. wojewoły na wybrzeże. Dnia 14 go bm. przybył na wybrzeże w sprawach związanych z wprowadzeniem w urząd p. starosty morskiego gen. M. Zaruskiego p. wojewoda pomorski Młodziejowski. W Gdyni powitany został p. wojewoda przez p. gen. Zaruskiego, i starostę pow. wejherowskiego Lipskiego. P. Wojewoda odjechał statkiem do Helu, z powodu jednak zachorowania p. Młodziejowskiego na chorobę morską podróż przerwano, a p. wojewoda z polecenia lekarza musiał odjechać zpowrotem do Torunia. Siedziba starostwa morskiego mieści się w Pucku.

Chęć do strajku rośnie. W Warszawie 15 bm. odbyło się w związku maszynistów posiedzenie poro-

zumiewawcze 4-ch związków należących do bloku komunikacyjnego. Uchwalone zostały rezolucje solidaryzujące się ze stanowiskiem Związku Pracowników Pocztowych, Telefonicznych i Telegraficznych. W razie gdyby zastosowane zostały przeciw nim represje, blok komunikacyjny przylączy się do strajku pocztowców.

Ogłoszenie

o powołaniu oficerów rezerwy na 6-ciotygodniowe ćwiczenia w roku 1927.

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych z dnia 24. 3. 27 r. wydanego na mocy art. 70 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojsk. z dnia 23. 5. 27 r. zostaną powołani na 6-ciotygodniowe ćwiczenia z wyjątkiem oficerowie rezerwy na obszarze całej Rzplitej:

A. Oficerowie rezerwy w korpusach osobowych plechoty (razem z czolgami) artylerji, kawalerji, lotnictwa, łączności, inżynierji i saperów, oraz w korp. osob. sanitarnym — z następujących roczników:

a) urodzeni w latach 1901, 1900, 1899, 1897, 1896, 1895, 1894, tacy, którzy w latach ubiegłych z jakiegokolwiek powodów nie odbyli dotąd żadnego ustawowego ćwiczenia wojskowego,

b) urodzeni w latach 1902, 1898, 1893 i 1892 (roczniki dotąd nie powoływane), ponadto tylko do formacji OK. VIII. roczniki 1890 i 1891.

B. Podchorąż. rezerwy — tych samych korpusów osobowych, którzy zostali przeniesieni do rezerwy w roku 1925 (w latach 1924/25 ukończyli szkołę podchorążych rezerwy).

Cwiczenia oficerów i podchorążych rezerwy przynależnych do formacji ewidencyjnych OK. VIII będą przeprowadzone w następujących turnusach:

W piechocie i kawalerji: w jednym turnusie od 1. 7 do 11. 8. 27 r.

W artylerji: w jednym turnusie od 5. 5. do 15. 6. 27 r., z wyjątkiem roczników 1894, 1895, 96, 97, które to roczniki będą powołone w turnusie od 17. 8. do 27. 9. 1927 r.

W lotnictwie: w jednym turnusie od 1. 7. do 11. 8. 1927 r.

W saperach: w jednym turnusie od 27. 6. do 7. 8. 1927 r.

W służbie zdrowia: w dwóch turnusach — I sży turnus od 25. 4. do 4. 6. 1927 r. II gty turnus od 1. 6. do 13. 7. 1927 r.

Nie będą powołani na ćwiczenia w bieżącym roku:

- Oficerowie rez. wyreklamowani na przeciąg 12 miesięcy,
 - pporucznicy rez. mianowani w latach 1926 i 1927,
 - byli oficerowie zawodowi zwolnieni ze służby czynnej, o ile spełnili ustawowe warunki.
- Powolani oficerowie i podchor. rez. otrzymują imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia.
 - Do karty powołania dołączony jest bilet kolejowy, który ważny jest do przejazdu koleją tylko łącznie z kartą powołania. Karty powołania należy oddać tej formacji, do jakiej dany oficer rez. został wyznaczony do odbycia ćwiczeń.
 - Ofic. i podchor. rez. podlegający powołaniu na ćwiczenia w roku bież., którzy do dnia 1. 6. 1927 r. nie otrzymają karty powołania, winni o tem donieść osobiście lub pisemnie do przynależnej PKU. z podaniem swego dokładnego adresu.
 - Oficerowie rez., którzy z bardzo ważnych powodów pragnęliby uzyskać przesunięcie terminu stawienia na ćwiczenia do okresu późniejszego lub wcześniejszego niż ten, jaki im został wyznaczony w karcie powołania, mogą wnieść odpowiednie uzasadnione, udokumentowane i ostemplowane prośby do dowódców swych oddziałów ewidencyjnych wprost. Prośby o odroczenie ćwiczeń do roku następnego należy kierować do DOK. przez właściwe PKU.

5) Władze państwowe, samorządowe i instytucje pracujące dla wojska mogą wystąpić z urzędu o przesunięcie terminu stawienia, wnosząc imienne reklamacje do właściwych DOK tylko odnośnie tych pracowników, których ze względu na tok służby nie będą mogli zastąpić w czasie terminu ćwiczeń innymi. Do prośb tych nie należy dołączać karty powołania — wyjątek stanowi ciężka choroba, która nie zezwoli na odbycie ćwiczeń w roku bieżącym; w tym wypadku należy zwrócić kartę powołania do tej PKU., która ją wystawiła z odpowiednim zaświadczeniem lekarza powiatowego.

Jeżeli powołany na ćwiczenia na skutek wniesionej prośby o przesunięcie stawienia nie otrzyma odroczenia przed terminem stawienia oznaczonym w karcie powołania, winien się zgłosić według karty powołania.

6) Zgłaszający się na ćwiczenia ofic. rez. winni stawić się w wojskowym umundurowaniu i uzbrojeniu własnym (wyjątek stanowią oficerowie rezerwy, którzy dotychczas nie otrzymali dodatku na wyekwipowanie).

7) Winni niewykonania obowiązku zgłoszenia się na ćwiczenia względnie uchylania się od spełnienia tego obowiązku w czasie i sposób określony w Ustawie o powsz. ob. st. wojsk. podlegają karom przewidzianym w rozdziale 16 „Postawienia karne” Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII
(—) Leon Berbecki
Generał — Dywizji.

Ze sportu

Sukcesy jeźdźców polskich w Nicei. (Nicea 18 4.) W pierwszym dniu międzynarodowych zawodów hipicznych, w konkursie o nagrodę „Prix de Comité des fetes et des sports” pierwszą nagrodę zdobył por. Starnawski z 10 pkt. uł. na koniu „Hannibal” łącznie z kpt. Montegnon i por. Bertrand z armii francuskiej Rtm. Królikiewicz z 1 p. szw. na koniu „Powdor - Puss” zdobył 5 nagrodę, mjr. Toczek na „Faworycie” 6 miejsce, rtm. Antoniewicz na „Eugenji” 14 miejsce, ten że na koniu „Banzal” 19 miejsce, płk. Rummel na „Kalline” 15 miejsce.

Czytajcie Dziennik Pomorski

JÓZEF KORZENIOWSKI.

SPEKULANT

38)

— Czyż wszyscy tak czynią? — rzekła chorążyna.
— O! bez wątpienia, to wyjątkowe dusze, którym dobroć nieograniczona dyktuje drogę zupełnie przeciwną; które co dobrego o bliźnim przyjmują łatwo i gorąco, a zle odpychają ją ze wstrętem i niedowiarstwem. I przed takimi to — dodał pan August powstając i całując z oncją¹⁾ rękę chorążyny — stary grzesnik spowiada się śmiało; czegoby nie zrobił gdzie indziej: boby się bał, że nawet te jego wyznania, które mu się mimowolnie wyrwały, wzięłyby za umyślną hipokryzję.

Ścisnęła chorążyna rękę pana Augusta; a panna Klara podniosła nań oczy, w które wpała cała jej dusza, pełna ufności, wiary i nieograniczonego przywiązania.

W ciągu tych dwóch dni pan August nie starał się być sam na sam z panną Klarą; nie korzystał z żadnej zrzeczności, która się podawała, aby się zbliżyć, szeptać jakieś słówko, dotknąć i uściśnąć rączkę. Uważała nato chorążyna. Dziwnie się jej podobało tak przyzwolnie i delikatnie postępowanie; i ufność jej coraz bardziej i tą polityką jego powiększona, przeważała znacznie szale na jego stronę.

Pomimo to jednak, że nie szukał okazji, znaleźli się raz kochankowie sami w pokoju. Panna Klara,

¹⁾ z franc. onction, — namaszczenie.

Bank Polski płacił

dnia 19 kwietnia 1927 r.

Dolar	8,89 zł.
Funt szterling	48,27 zł.
100 guld. gd.	172,35 zł.
100 rmk.	210,73 zł.
Franki szwajc.	171,39 zł.

Giełda zbożowa.

19 kwietnia 1927 r.

Zyto 100 kg.	41,35—42,35 zł.
Pszonica	51,00—54,00 zł.
Mąka żytnia 70 proc. "	60,00—61,00 zł.
65 "	58,00—62,50 zł.
pszenna 65 proc. "	76,25—79,25 zł.
Jęczmień	31,00—34,00 zł.
Jęczmień browar. "	34,75—37,25 zł.
Owies	33,50—34,50 zł.
Ospa żyt.	28,00—29,00 zł.
Ospa pszenna	27,00—28,50 zł.
Groch Wiktorja	78,00—88,00 zł.
Sioma żytna pras. ctr.	2,75—3,00 zł.
Siarno luźne	8,00—8,80 zł.

Poznańska targowica miejska.

Urząd. not. cen Komisji Targowej

z dnia 19 kwietnia 27.

- Stadniki: gatunek I. 000—000 zł, II. 188—144 zł, III. 120—130 zł, IV. 96—100 zł.
 - Owce: gatunek I. 130—134 zł, II. 116—120 zł, III. 80—100 zł.
 - Cielęta: gatunek I. 000—000 zł, II. 000—170 zł, III. 156—160 zł, IV. 148—150 zł, V. 136—140 zł.
 - Swinie: gatunek I. 000—000 zł, II. 208—212 zł, III. 204—206 zł, IV. 196—200 zł, V. 180—188 zł. Maciory 160—190 zł.
- Jałówki i krowy: I. 000—000, II. 154—158, III. 144—148, IV. 126—130, V. 96—108 zł

KRONIKA.

CHOJNICZE, dnia 20. kwietnia 1927 r.

Dziś. Leon pp. w.

20. 4. 27. Słońca wschód 4.30 zachód 18.40

Księżyc wschód 21.7 zachód 8.37

— **Biblioteka tow. Czytelni Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta codziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

Kronika kościelna.

— **Instytut Misyjny w Lublinie** przyjmie w roku bieżącym kilkunastu alumnów. Wymagania przedstawiane aspirantom oprócz powołania do pracy w przyszłości z większym zaparciem się siebie niż pracują kapłani w warunkach normalnych, te same co do Seminarjów duchownych w Polsce, tj. ukończenie gimnazjum. Kandydaci proszeni są składać podania z życiorysem, odpisem świadectw szkolnych, z zaświadczeniem prefekta lub proboszcza już obecnie na ręce Księdza Rektora—Lublin ul. Zielona 3 Przejścia alumnów z innych seminarjów możebne są tylko za poleceniem XX. Regensów (Rektorów).

— **Wielkanoc w więzieniu.** Dzięki wielkiej ofiarności pani Dr. Piętowskiej więźniowie tuż przed Wielką nocą obdarzeni zostali piackiem, kiszką i jajkami, artykuły te stawiła do dyspozycji Zarządu więzienia p. Dr. Piętowska.

Za tak hojny dar, sprawający wielką radość zwłaszcza u tych (a jest ich bardzo dużo) o których nikt nie pamięta wzgl. wsparcia znikąd nie doznają składam p. Dr. Piętowskiej w imieniu Zarządu Więzienia najserdeczniejsze podziękowanie.

Gała, naczelnik więzienia.

— **Obchód 3 Maja w Chojnicach** Celem ustalenia programu obchodu uroczystości 3 Maja, w ub. piątek wiecz. w sali ratuszu odbyło się zebranie

której serce było przepelnione, pierwsza przystąpiła do niego i podała mu obie rączki. On je przytulił do ust i rzekł:

— Panno Klaro! ja jutro jadę.

— Już jutro? — odpowiedziała, cisnąc jego rękę z miłością.

— Czy pani pozwoli mi prędko wrócić?

— Alboż pan tego nie widział? — odpowiedziała ze słodką wymówką.

— O! mnie się zdaje, że to sen. Ja nie wierzę mojemu szczęściu — rzekł skromnie.

— Czyż pan sądził, że teraz szczęśliwszy ode mnie? — odpowiedziała biedna ze łzami w oku.

— O! droga! droga pani! — zaczął z czułością; ale się zatrzymał; myśli jego splątały się: bo w tejsze chwili jedność z szczęściem zerami przesunęły się przez jego głowę. Panna Klara wzięta tę retencyją¹⁾ za zbyt ciężką, które nie mogło znaleźć dostatecznego wyrażenia, i słowa jego dośpiewała w swej kochającej duszy, jak ów czuły słuchacz wielkiego naszego poety.

Gdy nazajutrz pan August po kawie wyjeżdżał, wyjeżdżał jak z domu, jak od rodziny, tak go żegnał chorąży, tak chorąży, tak panna Klara. Lecz ledwie ujrzał się za domem, odetchnął pełną pierś, jak człowiek, któremu spadł kamień z serca, lub który zrzucił z nóg ciężkie buty. Poprawił się w saniami, uśmiechnął się, spojrzął dumnie na tę rozległą wiośń jak na swoje; i zapaliwszy fajkę i nie obejrzawszy

¹⁾ zatajenie, przemilczenie (tac, reticentia).

Spoleczeństwo i dzieci biedne.

W Warszawie zawiązał się Komitet, którego celem jest dostarczanie odzieży i bielizny dzieciom najbiedniejszych mieszkańców Warszawy.

komitetu z udziałem reprezentantów władz miejskich, wojskowych, towarzystw i prasy. Na zebraniu omawiano program obchodu który zostanie ogłoszony w najbliższych dniach w Dzienniku.

— **Dziś Bal Akademicki.** Dziś w środę Koło Prawników i Ekonomistów studentów Uniwersytetu Poznańskiego pod protektoratem J. Magn. P. rektora U.P. Dr. i prof. Grochmalickiego urządza w salach hotelu Engla Bal Akademicki. Komitet honorowy tworzą PP: Dr. Drozdowski prokurator. Grochowski inspektor szkolny, Komterowski podpułkownik, Kopiccki mecenas, Dr. Korzeniowski dyr. gimnazjum, Dr. Liski szambelan, ks. Makowski proboszcz, Odianicki Poczout Inżynier, Popiel starosta, Sikorski szambelan, Dr. Sobierajczyk burmistrz, Dr. Turner prezes Sądu Okręg., Zieliński aptekarz.

Obowiązki gospodyń raczyły przyjąć Panie Panie: Drwa. Bełkowska, D rwa Drozdowska, D rwa Dreszlowska, Georgowa, Głowczewska, D rwa Grzeska, Grochowska, Kaźmierska, Kopiccka mec., baronowa Lerchenfeldowa, D rwa Łńska, D rwa Łukowiczowa, Łukowiczowa (Niwy), Niezychowska, D rwa Piętowska, Piskozubowa, Popielowa starościna, Pruszkowa, Pytilkowska, Radwańska, Rottowa, Sicińska, szambelanowa Sikorska, D rwa Sobierajczykowa, Schreiberowa, Stammowa, Zielińska. Na balu koncertować będzie orkiestra 2 go pułku szwoleżerów z Starogardu. Początek balu o godz. 21-ej. Studenci, którzy nie otrzymali zaproszeń, proszone są zgłosić się do p. Rybakowa Borysława Dworcowa 11.

— **Czas w parze letniej pozostaje bez zmiany.** Jak donoszą pisma stołeczne plan wprowadzenia czasu letniego został definitywnie zaniesiony, ze względu na komplikacje, jakie pociągnęłaby reforma ta bez uprzedniego przygotowania.

— **Ważne dla tych, którzy zatrudniają kobiety.** Przedsiębiorca, zatrudniający ponad 5 kobiet, obowiązany jest do urządzenia dla nich osobnych ustępów, ubieralni i umywalni. W zakładach, gdzie pracuje ponad 100 kobiet, winien przedsiębiorca utrzymywać dla nich urządzenie kąpielowe oraz żłobek dla niemowląt.

— **Związek Radjoklubu Wielkopolskiego** zwołuje na 24 IV br. tj. w dzień uroczystego otwarcia Radjostacji Poznańskiej zjazd delegatów organizacji

się nawet na ten dom, gdzie tak serce do niego się rwało, gdzie takie oczy za nim płakały, pojechał z ukartowanym planem do swagra.

XII.

Jak te dni od powrotu chorążyny z Odessy dotąd, tak przeszła reszta postu i początek wiosny: na oczekiwaniu pana Augusta; gdy zaś przyjechał, na miłych rozmowach, na krótkich, ale pełnych znaczenia słowkach i zapewnieniach wzajemnej miłości. Ta tylko była różnica, że już panna Klara oczekiwała bez obawy, bez podejrzeń o obojętność, że nadzieje jej bierały coraz bardziej postać pewności, bo z każdym dniem wznosiły się ku niemu przywiązanie chorążego i szacunek chorążyny. Co do tego stopnia już doszło, że raz w poufalej rozmowie między małżonkami chorąży odezwał się:

— Szkoda, że August ma tylko jedną wieś. Zarazbym mu oddał Klarunię.

— Wszak Klarunia będzie ich miała cztery — odpowiedziała od niechęci chorąży — i ta mogłaby być piątą. A pięć takich wsi na Podolu...

— Zapewne — rzekł chorąży, podnosząc się na palcach — to majątek pański, zwłaszcza przy takiej głowie, jaką ma August. Ale to byłoby kłedyś, po naszej śmierci; a jabyśmy chcieli, żeby Klarunia zaraz była panią całą gębą, i żeby nie potrzebowała czekać, aż my zamkniemy oczy

— Czyż to w tem szczęście? mój Kalasany! — rzekła smutnie chorąży.

— A w czymże? — zapytał natwnie chorąży.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Chojnice 20. IV. 1927.

Radioamatorów Zachodniej Polski. Zjazd będzie obradował w lokalu Bratniej Pomocy św. Marcina nr. 40 (Gospoda Polska) i rozpocznie swoje obrady o godz. 12 tej. Zebranie radioamatorów w Chojnicach odbędzie się w lokalu Engla w piątek o 8 wiecz.

Kradzież ziemniaków. Administratorowi majątku Granowo w jednej z ostatnich nocy skradziono kilka centnarów ziemniaków. O dokonanie kradzieży podejrzany jest niejaki S. z Chojnic. Policja wszczęła dochodzenia.

Kradzież. Z okna wystawnego sklepu piekarzkiego p. Meggera przy ul. Młyńskiej 11 jakiś małoletni spryciarz skradł większą ilość cukierków i ciastek za ogólną sumę około 30 zł. Śledztwo jest w toku.

Z kroniki politycznej. Za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy państwowej przytrzymany został niejaki Kaniecki Józef z Lidzarka. O zajęciu spisano protokół.

Z kina Nowosiel. Dziś po raz ostatni dramat salonowo-sensacyjny „Król Zbójców”. W czwartek i piątek „Wesoła Wdówka”, operetka zrealizowana jako film. W sobotę i niedzielę dawno oczekiwany wielki film produkcji krajowej p. t. „Strzał”. W rolach głównych Jadwiga Smosarska i Józef Węgrzyn.

Z Ithy Karnej Sądu Okręgowego. Handlarz Ignacy Szybowski z Bydgoszczy osk. że w wrześniu 26 r. na szosie koło Raclawek zaniechał obowiązku szofera i w stanie nietrzeźwym samochodem wjechał do rowu. Sąd uznał osk. winnym występku z § 230 k. k. i zasądził go na 3 miesiące więzienia i na ponoszenie kosztów.

Marja Hildebrandtówna z Iłowa jako urzędniczka mając powierzone sobie pieniądze w kwocie 218 zł bezprawnie je sobie przywłaszczyła, a w związku z powyższym przywłaszczeniem fałszywie prowadziła rejestry względnie karty przyrętkowe służące do zapisywania rozchodów i przychodów. Po przeprowadzeniu rozprawy H. zasądzono na 2 miesiące więzienia i na ponoszenie kosztów.

Z TUCHOLI I OKOLICY.

Przysposobienie wojskowe. W niedzielę, dnia 24 bm. odbędą się ćwiczenia towarzyszów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego na powiat tucholski. Głównym miejscem zbiórki jest szosa obok stacji kolejowej Brzuchowo. Po ćwiczeniach połowych wszystkie oddziały odmaszerują do Tucholi, gdzie odbiorą obiad z kuchni polowej. O godz. 3 po południu przegład towarzyszów na rynku i defilada przed władzami wojskowymi i administracyjnymi. Wieczorem odbędzie się zabawa taneczna.

Miasto otrzyma załogę. St. Pom. donosi że według dotychczas niestwierdzonych pogłosek miasto nasze ma otrzymać w niedługim czasie załogę. Nie tylko ma być do Tucholi przeniesiony stacjonowany obecnie w Chojnicach I batalion strzelców, lecz miasto otrzymać ma załogę w siłę jednego pułku. Jako ko szary służyć ma podobno gmach obecnego seminarjum nauczycielskiego, które projektuje się przenieść do Grudziądza. — Ile w tych pogłoskach jest prawdy niewiadomo.

Z poważnymi zastrzeżeniami należy natomiast traktować projekt ogólcenia miasta Chojnic z wojska. Załogę tego miasta należałoby raczej wzmocnić niż osłabić. Powyższe translokacje mają podobno ścisły związek z projektowanym usunięciem straży celnej i zastąpieniem jej przez Korpus Ochrony Pogranicza.

Jak się dowiadujemy o przeniesieniu do Tucholi tu batalion strzelców miarodajnym czynnikiem nie wiadomo. Natomiast spodziewają się potwierdzenia pogłosek, jakoby miasto Tuchola otrzymać miało załogę w siłę jednej brygady KOP. (red.)

(st) **Likwidacja miejsc sprzedaży** napojów alkoholowych. W mieście naszym rozszła się wiadomość że izmem właścicielem publicznych miejsc sprzedaży napojów alkoholowych wypowiedziano koncesje po dzień 30 VI. br., zatem z dnem tym przestaną istnieć w mieście trzy źródła podatkowe nie tylko dla miasta ale i dla Państwa. Przypuszczać bowiem trzeba, że w miarę likwidacji publicznych miejsc sprzedaży napojów alkoholowych rosnąć będzie liczba tajnych miejsc sprzedaży alkoholowych, które nie będą przynosiły Państwu żadnych dochodów.



W Warszawie.

W porcie warszawskim (koło mostu Kierbedzia) odbywa się codziennie wyładowywanie z berlinek pak z pomarańczami.

Nowy rząd w Japonii został ponownie utworzony. Premierem został baron Turaka.

Włoski minister oświaty Fedele odniósł ciężkie okaleczenie podczas nieszczęśliwego wypadku samochodowego.

Burza w Ameryce. Podczas strasznego orkana w stanie Illinois w Ameryce zawalila się w Centerville szkoła uśmiercając nauczyciela i grzebiąc 32 dzieci które odniosły rany. W sąsiednim mieście Hardine zginął podczas burzy 1 mężczyzna a kilkanaście zostało rannych. Prócz tego 2 dzieci zabitych zostało przez spadające dachówki.

Zawłóka chłńska. Dyktator Chin północnych Czansolin ogłasza tekst skofiskowanych w konsulacie bolszewickim w Pekinie dokumentów. Między innymi znalazł tam wezwanie rządu bolszewickiego aby za wszelką cenę nakłonić naród chiński do gwałtownych napaści na Europejczyków a szczególnie na Anglików. Aby spowodować interwencję mocarstw, wzywał też moskiewski rząd bolszewicki do rabunków i zarobowania Europejczyków. — Ot przyjaciele!

Nowy rząd chiński w Szanghaju utworzony przez generała Czankalczeka zamierza rząd angielski uznać jako faktyczny. Pretensje spowodu rabunków w Nankinie zamierza rząd angielski skierować nie do rządu Czankalczeka lecz do bolszewickiego rządu w Hankau.

Położenie cudzoziemców w Nankinie nie poprawiło się. Rabunki trwają nadal. Część osób cywilnych cudzoziemskich wysłano do Szanghaju. Pod Nankinem toczą się walki z armją północną. Z boku kroczy przeciw Nankinowi generał Sun Czuan Fan.

Właścicieli sprawcy mordu. Mordercy prezydenta Łodzi śp. Cynarskiego oświadczają, że do morderstwa skłoniły ich artykuły łódzkich pism brukowych „Ekspresu” i „Republiki” (są to pisma żydowskie), które ciągle podszyczuwały bezrobotnych przeciw magistratowi. Ot przykład, do czego to prowadzą pisma brukowe! Tak samo było przy zamordowaniu niewin-

nego, jak się dziś okazuje, ś. p. Huberta Lindego, przeciw któremu najbardziej szczerzo bydgoskie pismo brukowe, nie odwołując wcale swych napaści.

Bez własnej winy ponosi właściciel takiego przedsiębiorstwa szkodę materialną. Nabywając bowiem swego czasu nieruchomość zapłacił za nią wyższą cenę ze względu na połączone z nią prawo sprzedaży napojów alkoholowych. Przez odebranie konsensu stracił nieruchomość znacznie na wartość, jej właściciel zubożał i pozostał może bez możności zarobkowania, a o ile jest w wieku podeszłym, może stać się nawet ciężarem społeczeństwa.

Nad kwestją likwidowania miejsca sprzedaży napojów alkoholowych czynniki miarodajne winne się zastanowić i w imię sprawiedliwości dotychczasowym posiadaczom pozostawić koncesje może aż do czasu zmiany osoby nowego właściciela danego przedsiębiorstwa.

Z POMORZA.

Michała (t) (Zatwierdzenie I. ławnika.) Pierwszym ławnikiem gminy Michała zatwierdzony został p. Paweł Watkowski.

Miedźno (t) (Nowy interes.) Inwalida wojenny p. F. Chmarzyński założył w ostatnich dniach skład towarów kolonialnych.

Waldowo (t) (Emigracja.) Na stałe zagranicę zamierza wyprowadzić się Chrystjan Lührmann z rodziną.

Warlubie (t) (Wśród wojaków.) W lokalu p. Popławskiego odbyło się zebranie miejscowego Tow. Powst. i Wojaków. Zebranie zagał p. Sztoła. W toku obrad ref. ośw. p. Pruszk, zdał obszernie sprawozdanie ze zjazdu okręgowego, który onegdaj w Grudziądzu się odbył. Następnie na nowego sekretarza wybrano p. Koseckiego. Omawiano również sprawę manewrów Związkowych.

Bukowiec (t) (Poświęcenie sztandaru wojskowego.) Miejscowe Tow. Powst. i Wojaków obchodzi w niedzielę 24 bm. uroczystość poświęcenia nowo zakupionego sztandaru.

Nowemiasto. (Jeden drugiemu nie chciał zjechać z drogi i. pobili się) P. K. wracał wozem z Skarłina do Bratjana — z Nowogomiasta zaś jechał p. Z. z Wawrowic który nie zjechał p. K., jadącemu z ciężarem, z drogi. Przeszło do kłótni i bójk, w toku której p. Z. podał p. K. ubranie i obrzucił go kamieniami, raniąc go. Sprawa prawdopodobnie zakończy się w sądzie.

Drużyny, pow. brodnicki. (Samobójstwo) Przed kilku dniami w porze południowej, gdy żona wyszła do kościoła, popełnił samobójstwo przez powieszenie się w stajni niejaki Wł. Dunajski. Liczył on lat około 48 i był z zawodu kowalem.

Lidzbarsk. (Rozpoznanie zamordowanego mężczyzny.) Dzięki energicznej pracy naszej policji udało się zwłoki zamordowanego w dniu 8—9 marca mężczyzny rozpoznać. Jest nim Andrzej Hillik ze wsi Wiśniewo powiatu siedleckiego, liczący 57 lat. Zwabiono go w nasze okolice celem kupna gospodarstwa. Miał on przy sobie 5.500 zł, które mu zrabowano. Morderców śp. Hillika po chwili już aresztowano. Ścieżki złoźców ciągnie się aż do Chojnic, gdzie w związku z tem dokonano w ub. tygodniu przytrzymano niejakiego S.

Wojna w Ameryce. Podczas strasznego orkana w stanie Illinois w Ameryce zawalila się w Centerville szkoła uśmiercając nauczyciela i grzebiąc 32 dzieci które odniosły rany. W sąsiednim mieście Hardine zginął podczas burzy 1 mężczyzna a kilkanaście zostało rannych. Prócz tego 2 dzieci zabitych zostało przez spadające dachówki.

Zawłóka chłńska. Dyktator Chin północnych Czansolin ogłasza tekst skofiskowanych w konsulacie bolszewickim w Pekinie dokumentów. Między innymi znalazł tam wezwanie rządu bolszewickiego aby za wszelką cenę nakłonić naród chiński do gwałtownych napaści na Europejczyków a szczególnie na Anglików. Aby spowodować interwencję mocarstw, wzywał też moskiewski rząd bolszewicki do rabunków i zarobowania Europejczyków. — Ot przyjaciele!

Nowy rząd chiński w Szanghaju utworzony przez generała Czankalczeka zamierza rząd angielski uznać jako faktyczny. Pretensje spowodu rabunków w Nankinie zamierza rząd angielski skierować nie do rządu Czankalczeka lecz do bolszewickiego rządu w Hankau.

Położenie cudzoziemców w Nankinie nie poprawiło się. Rabunki trwają nadal. Część osób cywilnych cudzoziemskich wysłano do Szanghaju. Pod Nankinem toczą się walki z armją północną. Z boku kroczy przeciw Nankinowi generał Sun Czuan Fan.

Właścicieli sprawcy mordu. Mordercy prezydenta Łodzi śp. Cynarskiego oświadczają, że do morderstwa skłoniły ich artykuły łódzkich pism brukowych „Ekspresu” i „Republiki” (są to pisma żydowskie), które ciągle podszyczuwały bezrobotnych przeciw magistratowi. Ot przykład, do czego to prowadzą pisma brukowe! Tak samo było przy zamordowaniu niewin-

nego, jak się dziś okazuje, ś. p. Huberta Lindego, przeciw któremu najbardziej szczerzo bydgoskie pismo brukowe, nie odwołując wcale swych napaści.

Bez własnej winy ponosi właściciel takiego przedsiębiorstwa szkodę materialną. Nabywając bowiem swego czasu nieruchomość zapłacił za nią wyższą cenę ze względu na połączone z nią prawo sprzedaży napojów alkoholowych. Przez odebranie konsensu stracił nieruchomość znacznie na wartość, jej właściciel zubożał i pozostał może bez możności zarobkowania, a o ile jest w wieku podeszłym, może stać się nawet ciężarem społeczeństwa.

Nad kwestją likwidowania miejsca sprzedaży napojów alkoholowych czynniki miarodajne winne się zastanowić i w imię sprawiedliwości dotychczasowym posiadaczom pozostawić koncesje może aż do czasu zmiany osoby nowego właściciela danego przedsiębiorstwa.

Wąbrzeźno. (Zmiana własności.) Pobliski majątek Makszwałd, obszaru 630 morgów, nabył z wolnej ręki za 200 000 zł właścicielin Waligóra z pod Strzelna w Wielkopolsce; przewłaszczenie już nastąpiło. Ostatni właściciel tegoż majątku p. Chylarecki nabył drogą kupna 360-morgowy folwark w Tymawia pod Gniewem od braci Stołeckich za 150 000 zł.

Z DALSZYCH STRON.

Łódź. (Wykrycie morderców prezydenta m Łodzi.) Dnia 18 bm. około godziny 5-tej nad ranem aresztowano sprawców zbrodni morderstwa popełnionego na osobie śp. prezydenta Cynarskiego. Są nimi: 27-letni Adam Walastak i 23-letni Kazimierz Rydzewski, obaj bezrobotni, którzy zatrudnieni byli na miejskich robotach sezonowych. Właściwym sprawcą zbrodni jest Walastak, który nożem kuchennym specjalnie w tym celu nabytym, zamordował śp. prezydenta Cynarskiego zadając mu śmiertelny cios w brzuch. Rydzewski pomagał mu w wykonaniu zbrodni, i w krytycznym momencie przytrzymał ofierze ręce, motywem zbrodni była zemsta osobista za odmowę przyjęcia Walastaka na roboty miejskie.

Obaj aresztowani przyznali się do popełnienia czynu jak również zeznali, że działali według z góry ułożonego planu.

Na wniosek Prokuratora przy Sądzie Okręgowym sprawa prowadzona jest w trybie doraźnym.

Warszawa. (Krwawy dramat małżeński.) Przy ul. Marszałkowskiej rozegrał się krwawy dramat małżeński, którego szczegóły są następujące. Mieszkaniec wzdwy wyrobniicy Józefy Szczęsnej wraz z synem, Józefem, urzędnikiem państwowym odwiedzał często kolega jej syna, 38 letni Władysław Zysek posterunkowy. Dnia 14 bm. Szczęśny spotkał się z Zyskiem i jeszcze z dwoma kolegami, poczem wszyscy około 10 wiecz. przyszl do mieszkania Szczęśnej, gdzie odbywała się libacja, trwająca do godz. 3 w nocy. Około godz. 6 i pół rano do mieszkania Szczęśnej przyszła żona Zyska Zofja, zdziwiona długą nieobecnością męża. Zyskowi wdząc, że mąż jej jest podchmielony, zaczęła robić mu wymówki. W czasie sprzeczki powiedziała do męża: „Zrób raz koniec ze sobą, albo ze mną”. Po tych słowach silnie zdenerwowany Zysek, wyjął rewolwer, szybko zarepetował i w oczach żony swej oraz Szczęśnych przyłożył lufę do klatki piersiowej z lewej strony i wystrzelił. Stan desperata jest ciężki.

Z NIEMIEC

Kolonja. (Straszna zemsta odrzuconego konkurenta.) Do pociągu zdążającego w kierunku Kolonji wsiąść miała świeżo zaślubiona para, Emma i Edward Rube z Augsburgu. Młodych małżonków odprowadzała gromadka znajomych, między którymi znajdował się Adolf Ross, odrzucony konkurent panny Emmy. Ross cierpiął z powodu utraconych nadziei, wreszcie pogodził się losem i przybył na ślub swej ukochanej.

Państwo młodzi stali na peronie, oczekując na przybycie pociągu. Wreszcie błysnęły latarnie i pociąg w pełnym biegu wpadł na stację. W chwili, gdy mijal młodą parę, przeraźliwy krzyk rozdarł powietrze, Emma Rube wpadła pod koła parowozu. Tuż za nią stał Adolf Ross, usiuchając się dziko na

widok rozszarpanego ciała ukochanej niegdyś kobiety. On był właśnie sprawcą tej tragicznej śmierci, bo pchnął Emmę pod koła pociągu

ROZMAITOSCI.

Sanatorium miłości. (Zimne natryski, dieta i wykłady odpowiednio leczą najsrożej zranione dusze.) Jednym z najbardziej wziętych lekarzy w Paryżu jest dr. Laforgue uczeń słynnego psychoanalityka i profesor Sorbony dr. Vacheta. Klientela dr. Laforgue'a rekrutuje się z ludzi, którzy przeżywali katastrofę miłosną i chcą znaleźć zapomnienia. Miłość, zdaniem uczonego Francuza, jest objawem patologicznym, podobnie jak złośliwy nowotwór lub wrzód na ciele. Ludzi zakochanych trzeba więc leczyć, a terapia jest bardzo trudna i wymaga wielkiej delikatności. Podwójne zabiegi muszą być stosowane do chorych „na miłość” oddziaływać trzeba na ciało i na duszę. Wskazane są zimne kąpiele, elektryzacja, masaże, przebywanie na świeżym powietrzu, a zachowanie diety, jest warunkiem odzyskania równowagi.

Dieta dla chorych „na miłość” jest dość skomplikowana. Nie wolno im używać alkoholu, jadać wołowego mięsa i potraw korzennych, natomiast wielką moc leczniczą posiadają owoce, sałaty i nabiał. Chorzy muszą unikać wszelkich drażniących zapachów, używanie perfum jest niedozwolone. Woń kwiatów oddziaływa również niekorzystnie na chorych na miłość. Dr. Laforgue urządza dwa razy dziennie wykłady dla swych pacjentów, które wywierają zbawienny wpływ na ich błędne dusze i po miesiącu takiej kuracji czują się odrodzeni i zdolni... do nowej miłości.

A teraz ucieknij. Głośny aferzysta Rochette, z Paryża, którego wielkie nadużycia zostały niedawno wykryte, wypuszczony został tymczasowo na wolność po złożeniu kaucji w wysokości 200.000 franków.

Niezwykle uchwały rabunek w centrum Paryża. Policja kryminalna zaalarmowana została

nadzwyczaj zuchwałym włamaniem do składu jubilerskiego na Boulevard Magenda w Paryżu. Kilku złodziei wtargnęło już w dzień do piwnicy wielkiego domu towarowego, w którym znajdował się magazyn klejnotów. W nocy złodzieje włamali się najprzód do składu maszyn do pisania, gdzie rozbili kasę, zabierając całą zawartość gotówki następnie przedostali się do sklepu kolonialnego, gdzie wypili kilka butelek likierów, a następnie włamali się do sklepu jubilerskiego, gdzie zabrali wszystkie klejnoty znajdujące się w magazynie jubilerskim, wartości przeszło 150 000 franków.

Najpiękniejsza kobieta świata. Przed trzema dniami odjechały z dworca Saint Lazare w Paryżu do portu w Hawrze trzy przedstawicielki piękności kobiecej udając się do Galvestonu (Texas), gdzie odbędzie się międzynarodowy konkurs piękności, na którym wybrana zostanie „najpiękniejsza kobieta świata”. W pociągu, odjeżdżającym do Havru, siedziały reprezentantki piękności kobiecej trzech krajów: miss France panna Roberta Cysey, miss Italy (panna Marja Gallo) i miss Luksemburg (panna Rosa Blang). Przedstawiają one charakterystyczne typy francuski włoski i niemiecki. Na konkursie reprezentowane być mają kobiety wszystkich narodowości. Niewiadomo tylko dotąd, która piękna pani reprezentować będzie Polskę.

Kwestja na balu arystokracji rosyjskiej. W kasynie francuskim w Cannes zbiera się często arystokracja rosyjska będąca na wygnaniu, gdzie dla pozbycia się nudów urządza zebrania towarzyskie. Na jednym z takich zebrań zainterpelował podchmielony widać nieco Wielki Książę Michał młodego Wrangla, syna generała, jednego z najlepszych tancerzy kasyna mówiąc: „Jak możesz pan, nosząc takie nazwisko, tańczyć tu publicznie charlestona, gdy nasza ojczyzna jest w tak strasznym położeniu”? Na to odpowiedział mu Wrangel, patrząc znacząco na wielką ilość butelek z najkosztowniejszymi winami, stojącymi na stole, przy

którym siedział książę Michał: „Ja zato, Wasza Cesarska Mość, uwzględniając nieszczęścia naszej ojczyzny, piję tylko wodę”.

Proces o brzęczenie muchy. Jeden z dzienników genewskich podał bardzo ładny opis wycieczki do idyllicznego zakątka górskiego, przycem korespondent, wychwalając przyjęcie, jakiego doznał w tamtejszym hotelu, wyraził się, że cisza przyrody panowała w tym zakątku uroczym taka, iż słyszał brzęczenie muchy. Wkrótce potem redaktor wspomnianego dziennika otrzymał od właściciela rzeczony hotelu list z gorącym protestem przeciwko słowom korespondenta.

„W moim hotelu — pisał hotelarz oburzony — nie brzęczą wcale muchy, wzywam więc pana do natychmiastowego odwołania tej wiadomości, która może zaszkodzić moim interesom. Turyści bowiem powiedzą sobie: „W hotelu tym mieszkać nie można. Tam roi się od much”. A to jest nieprawda. U mnie nie brzęczy”. Redakcja odmówiła, naturalnie, żądaniu hotelarza i nie podała żadnego sprostowania, na które nie zgodził się poetycznie nastrojony korespondent. Wobec tego rozszereżony hotelarz podał na redaktora i autora korespondencji skargę do sądu, żądając od nich odszkodowania za rzekome brzęczenie muchy w jego hotelu.

Ruch w Towarzystwach

Duża Kłódawa.

W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 5 po południu w lokalu p. Narlocha odbędzie się zebranie **Polskiego Stronnictwa Ludowego**. Referat wygłosi mówca pozamiejscowy. Członków i sympatyków uprasza się o liczne przybycie. Zarząd.

Koniec czasu redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

OSZCZĘDNOŚĆ

jest podstawą dobrobytu.

Oszczędności od 1 złotego począwszy przyjmujemy i oprocentujemy korzystnie. Otwieramy

rachunki bieżące i czekowe.

Za zobowiązanie Powiatowej Kasy Oszczędności odpowiada powiat Chojnicki całym swoim majątkiem i całą siłą podatkową.

Powiatowa Kasa Oszczędności Chojnice (Starostwo)

Papularnie pewna instytucja pod gwarancją powiatu Chojnickiego. Tel. 16. Oszczędność i praca ludzi wzbogaca

Radjo Radjo

Elektrotechniczna Centrala Instalacyjna

Otto Rott

polecam:

Dr. Scipta Radjo-aparaty odbiorcze różne wielk. 3 rurk. odbornik, 4 rurk. odb. (ze zm. szpulki) 4 " " Neutrodyń (wmont. szpulki) Dr. Scipta aparaty są wszędzie znane jako najlepsze, wyróżniają się czystością tonów i gustomem wykończeniem. Dla fal w otrębie 150 do 10.000 m. Codziennie przedstawianie aparatów bez zobowiązania.

Radjo Radjo

Wszelkie druki

wykonuje Drukarnia „Dziennika Pomorskiego”

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski”

z Chojnic na miesiąc maj

I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 1 miesięczną z opłatą pocztową razem 2,54 złotych

dnia 1926

Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokwitowanie poczty _____

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski”

z Chojnic na maj i czerwiec

I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną z opłatą pocztową razem 5,08 złotych

dnia 1926

Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokwitowanie poczty _____

Radjo-amatorzy buczność!

Z polecenia Wielkopolskiego Klubu zwołuje się

zebranie radjo-amatorów

napiątek, d. 22. bm o godz. 8-mej wieczorem w hotelu Engla, dla wyboru delegatów na zjazd. 893

Polecam bardzo dobry **groch do gotowania i kapustę kiszoną** Freiwald nast. W. Richter.

Wóz roboczy

na 2 konie na sprzedaż albo zamianę na lekki.

Wóz kryty

tanio na sprzedaż, albo za mianę na wóz wyjazdowy. **Pl. Piastowski 10.**

Dom z ogrodem

na sprzedaż. Zgłoszenia w ekspedycji Dzien. Pom. 895

Poszukuję 1 albo 2 pokoj. mieszkanie

z kuchnią. Dzierżawę płacę na rok z góry. Zgł. w eksp. Dz. Pom. pod nr. 892.

Kucharke

poszukuję od 1. maja, lub też od później.

Kaźmierska, Chojnice, Rynek 14

Przetarg przymusowy

w piątek dnia 22 kwietnia o godzinie 5 po południu sprzedam na sołectwie w Gieldonle najwięcej dając za gotówkę. 896

1 kanapę z 2 fotelami 1 dywan 1 stół 1 szafa

Wszystkie przedmioty w dobrym stanie. Zbiórka kupujących na sołectwie Męciak o godz. 4 po połudn.

Winkowski kom. sąd Chojnice.

Jaja wylegowe

od kaczek rasy Pekingów do nabycia w cenie za mendel 10 zł

Majętność Niwy

849 p. Kamień Pomorski.

Pom. Stow. Rolniczo Handlowe Chojnice sprzedaje używane (831)

dubeltowe pługi.

Kupuję

stare **PUSZKI** blaszane od konserwów, farb itd. itd. Drogerja — Handel farb.

BR. HUBERT

właśc. Juljan Hubert Rok. zał 1894. Tel. 219. **Gdańska 18.**

Kupuję drzewo olszowe i lipowe

i płacę najwyższe ceny. 877 **Podmurna 15**

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

nijżej podpisanej spółdzielni odbędzie się w czwartek dnia 28 kwietnia br. o godz. 3 30 po poł. w lokalu pana A. Przeworskiego w Brusach. Porządek obrad;

1. Sprawa likwidacji poruszana przez obecnych członków na ostatnim Walnym Zgromadzeniu. Wstęp na salę obrad tylko dla legitymowanych członków. Legitymacje będą wydawane w biurze „Kupca” przed kilka dni przed Walnym Zgromadzeniem.

Brusy, dnia 14. kwietnia 1927 r.

Kupiec T-wo Konsumowe

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Brusach. (—) L. Przeworski. Zarząd. (—) Fr. Czarnowski.

Jak największy wybór Tapety

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.

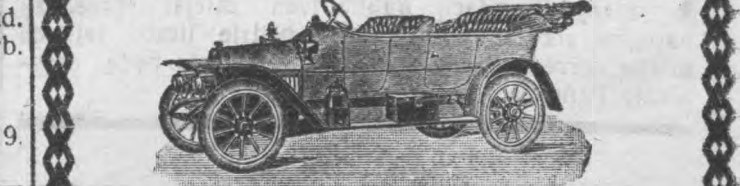
Kolekcja okazowa na życzenie.

Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokosty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.

Drogerja i Handel Farb. **Bracia Hubert** właśc. Juljan Hubert Chojnice, Pomorze Gdańska 17. Telefon 219. rok zał. 1894.

Przedsiębiorstwo samochodowe



Richard Gehrke

Chojnice centrala samochodów, telefon 108. poleca swój samochód do łask. użytku po umiarkowanych cenach.

Postój samochodu:

Rynek vis à vis Pencke, albo ul. Człuchowska 9.

Postój samochodu: Rynek vis à vis Pencke, albo ul. Człuchowska 9.

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim.